

12 141/68

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 13 kwietnia 1969 r. w Wąwnarowie

Wice-Pod-Prokurator, St. Referendarz Śledczy, Asesor¹⁾ Prokuratury

Романовей alla Brichley M. sa Tolison

z udziałem Protokółanta

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania

przysiężenia¹⁾). — Po uprzedzeniu świadka o ~~prawie odmowy zeznań~~

(~~art. 94 k. p. k.~~) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz

o znaczeniu przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na

zasadzie art. k. p. k. ¹⁾, po czym oświadczył on, że ²⁾

..... i świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Halina Kulikowska z d. Lysko

Wiek 3 bis die Jahre 1920er. Wie

Imiona rodziców Lesław i Michalina z d. Wójcickich

Miejsce zamieszkania W. we ul. Disputowa 29 m 86.

Za jecie ps. Kumpelowy ND. 14. nr. 3 K. va Bickau

Karalność nie karano

Stosunek do stron 106

Urządzenia o odpowiedniości karmy ze zdrowiem

Remains remain of modern No. 1000

konstansz Lajnerkivallan ma berezu 12

Wasserh. 4. nur im Kiesproblem 11.

a pozniej na ul. Łokietkowskiej, w której znajdował

не камітаті. Тут з місцевих матеріалів

do RPPS-u. Inedny mlyn do organizácie

maleichan ja 2 imp. Kudnezewski Wladyslaw

non brevis balneatione - Balneum Edmon

History of the Republic of Poland

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 94 k.p.k.).

Protokół przesłuchania świadka

Gp-8, zam. nr 3984/15/PWH/Ww/CWD JZG, 1535/68, 414.000 A4

S. May -

63
 Właśnie mi, że w czasie jednej z akcji w której
 robili trochę kłopotliwy został pan Miron
 Romanowski, który zatrzymał się w czasie badania
 go pan Miron i przekazał mu wyrocznię z
 nim. On to był obecny podczas rozstrzelania
 Stanisława Konarskiego i jego 19-letniego syna
 Edwarda, który należał do R.P.P. i do przetrwania
 w niebie braci. On ten Romanowski był również
 obecny podczas rewizji przeprowadzanej u
 Bakonalców samobójczych i dawnych czołowych,
 której syn Stanisław przetrwał się. Od momentu
 myślenia powstania Warszawskiego do dnia
 myślenia L. 10 sierpnia 1944. przebywał
 na terenie tw. "Polska". Po upływie czasu
 sygnalizacji czasu również do swego domu,
 aby zobaczyć jakieś rzeczy osobiste. Kiedy byłam
 ze swoją posadzią wstąpiłam właśnie mnie po
 umieraniu. Chodziło się do me posadzi, dalekiej
 mojej kuzynki, Stanisławy Burych
 zbudowanej był również w którym przebywali
 trzy osoby, byli to: Jan Lutoski który
 obecnie mi żyje, jego swagier, mawiał w tym
 chwili mi pamiętam, obecne mieszka w
 Warszawie, i trzeci którego namiętnie
 również mi pamiętam a który mieszkał
 u Burych. Kiedy dzyszałam ich odciep
 tak się zatrzymało i nie chciało mi
 odpowiedzieć mi. Po obraniu najpotrzebniejszą
 moją moją do Warszawy, gdzie
 zatrzymałam się po myśleniu
 wsi mój syn i ci przetrwali u kuzynki.
 Później będąc u Burych dowiedziałam się
 że zostali oni zabici u obojgu Burych.
 Po myśleniu okazało się, że oni przetrwali.
 Lutoski, który przetrwał nie przetrwał
 drogi i mój syn przetrwał nie przetrwał.

64 4A 6A

z dnia

godz.

godz. ...
Bumydz, i jedna z kobiet nawiadomila
nas przez mikroscopu obcni i klosa i
ze miala co mowic. Byc moze, ze
kone to byly moze polsci nawiadomili
orazy ktore go nawiadomila o imieniu
Migro. Czy ktos tutaj to podrozowal mi wiec
o nawiadomieniu supermie o tym wspomniata
depicja notatki w "Expressie Wicrony"
przypomniata mi fakty opiewane powyzej.
Nie stynalam o nawiadomieniu egrengiade ktore
mowily byc na terenie prashon, a nawiadomienia
nie mi jest mi wiadomo o tym, aby
roztwierano tam mowion. Pamiatam
przynowomiu do pracy na teren krotki
znajdujacy sie przymiety ul. Zekumstnego
a Mamymonet. Wiadomym mi bylo, ze
w okresie dymacji na teren krotki
dowozono mowion. Nie stynalam nie
aby miata miejsce jakas alcyz odbrnie
mowion, a nastepnie roztwieranie tych
mowion. Stynalam, ze na terenie "Mamy
donu" diatato jakas organizacja, ale
jakas mi nie. Nie znamy mi byla
osoba o nazwisku Adela Mitosi. Na terenie
Zekumstnego diatato kilka organizacji
podziemnych miedzy innymi. Al. albo kto
do jakiej organizacji nalezal nie wiem.

S. Yang

62

65

Nie wiem również, czy Lubomirski i drzej
 porostali uczestnicy, którymże ostatcom
 w bunkrze należeli do jakiegos organizacji.
 Na drodze przyjeżdżania ludzi przyjeżdżali
 Niemców jni po upadku porostania i trupy
 te pochowane z okresu po upadku porostania.
 Kiedyś ja byłem pod kwaterą w sierpniu 1944 r.
 przez wyjątki obojga mówili mi nieliczne
 zadane trupy. Kiedyś mówili mi po upadku
 na terenie naszej posesji zastawianym wykopy
 i umieszczanym przez Niemców bunkier mieszkalny
 w którym przez kilka miesięcy do czasu strzaskania
 umieszczano, samemuś walcącym. Później więc
 z tego pomieszczenia i na terenie tym przebywali
 Niemcy, i nie bunkier ten został wybudowany
 jni po moim pobycie w kwaterze. Wówczas
 kiedyś byłem po moim osobiste domu mój
 nie był jeszcze spalony, nie po prostu
 dom był jni spalony i na jego miejscu
 wybudowany był bunkier. Dom nasz
 spalony został w kilka dni po moim
 pobycie. Kiedyś dom nasz się palił kwatera
 był jeszcze w bunkrze bowiem jni
 po upadku opowiadał mi o tym obojgu
 że kiedyś dom mój się palił stąd
 było myślenie, prawdopodobnie tych
 materiałów myślenia jni jeszcze
 przechowywane były w tym domu
 że z tym kwaterą nie ten ten mi
 rozumiałam.

J. W.

d. c. protokołu

nazwa protokołu)

66 42 63

z dnia

godz.

Pragnę sporządzić, że liście kłosa
z mianem tego białego w kłomku ukrywały
się między to miejsce na posesji Hładystow
Bunzeliej, a nie mojej. Białe w kłomku
się ukrywały znajdował się w odległości
około 30 metrów od ścieżki, który rośnie
w ogrodzie Bunzeliej i w dolinie
kłomka zawierającego rośliny prec
budowlanych roślin liści.

Inwestycja

JH

J. Hy-